



3 marca na Białorusi przeżywaliśmy Krajowy Dzień Caritas. Na najbardziej interesujące pytania naszych Czytelników poprosiliśmy odpowiedzieć dyrektora Caritas Diecezji Grodzieńskiej ks. Witalija Dobrołowicza. ***Proszę Księdza Dyrektora, jak wygląda sytuacją z udzielaniem pomocy? Jak dużo osób ubiega się o pomoc? W jaki sposób potrzebujący może ją otrzymać?***

Biorąc pod uwagę liczbę zgłaszających się osób i nasze możliwości materialne, należy zaznaczyć, że trudno pomóc każdemu potrzebującemu człowiekowi. Jednak w ciągu całego roku pomoc otrzymuje ponad 5000 osób. To są ci, którzy zwracają się indywidualnie. Dużą pomoc okazujemy także różnym centrom socjalnym, Domom starców, więzieniom i innym jednostkom społecznym.

Żeby otrzymać pomoc w Caritas, należy złożyć następujące dokumenty: zaświadczenie o składzie rodziny, zaświadczenia o dochodach każdego pełnoletniego członka rodziny, paszport oraz prośbę z motywacją przyczyny ubiegania się o pomoc.†

Czym aktualnie żyje Caritas naszej diecezji?

Właściwie zawsze jest ten sam cel – okazać ludziom miłosierdzie, które czyni się ze względu na wiarę w Jezusa Chrystusa. Corocznie poszukujemy ludzi dobrego serca. Dzięki nim możemy czynić dobre sprawy na fundamencie Bożego Miłosierdzia. Obecnie jest coraz trudniej z poszukiwaniem sponsorów, i na pewno to uczy nas poszukiwania nowych dróg pracy z ofiarodawcami i ubiegającymi się o pomoc. Właśnie to różni obecną pracę Caritas od pracy sprzed lat.

Czym dla Księdza Dyrektora jest praca w Caritas? Czy polega tylko na udzielaniu pomocy materialnej czy jest czymś więcej?

Jak już zaznaczyłem wyżej, Caritas ma za zadanie głosić Chrystusa. Wobec tego Caritas jest czymś więcej niż dziełem człowieka. Caritas jest szczególnym zadaniem Boga dla żywego Kościoła. Dla mnie osobiście, jest ona szkołą, która uczy żyć według Ewangelii. W ciągu lat pracy w Caritas Grodno, zacząłem głębiej sięgać po duchowe znaczenie dzieła miłosierdzia. Więcej zwracam uwagę na wychowanie religijne pracowników. Nie każdy człowiek potrzebujący może otrzymać pomoc materialną. Caritas ma być tą organizacją, która może dać to, co jest bezcenne – wiarę, nadzieję i miłość.

Potrzebujących jest coraz więcej. A czy jest coraz więcej tych, którzy chcą pomóc

takim osobom?

Ci, którzy chcą pomóc i mają takie możliwości, nie zawsze wiedzą, w jaki sposób to lepiej uczynić. Tu otwiera się przed nami jeszcze jedna strona działalności Caritas – uczyć ludzi być hojnymi dawcami. Otwierać ich serca na potrzebę drugiej osoby. A także szukać takich ludzi.

□ Co znaczy, że w okresie Wielkiego Postu należy być głosem tych, którzy są w potrzebie?

Caritas, jak i inne podobne organizacje społeczne, dobrze zna potrzebę najbardziej zagubionych na drogach życia. Sam człowiek nie zawsze znajdzie odwagę powiedzieć o swojej biedzie. I my mamy to stałe zadanie - przypominać społeczeństwu słowa Chrystusa: „Ubogich zawsze mieć będziecie”. Mamy być tym głosem, który woła w ich imieniu: Pomóźcie, niech serce wasze będzie pełne miłości do tego dziecka czy osoby starszej, bezdomnego czy zagubionego z powodu różnych nałogów.

Nie jest tajemnicą, że dzisiaj w naszym państwie, Kościele jest bardzo mało wolontariuszy. Może warto otworzyć szkołę dla młodych ludzi, gdzie otrzymaliby oni wiedzę o tym, czym jest pomoc i jak należy pomagać?

Nie mogę powiedzieć, że nie mamy dzisiaj ludzi, którzy pragną pomagać bezpłatnie. Wolontariusze, a dokładniej młodzież, która pragnie pomagać zawsze jest i przychodzi z pytaniem: „W czym mogę być korzystny?” Problem tkwi gdzie indziej. Jednym z problemów jest brak liderów, i tu rzeczywiście jest potrzebna szkoła wychowania liderów wolontariatu. W tym kierunku dużo się robi. Caritas Białoruś przygotowuje ku temu program i projekty, które mają pomóc w rozwoju wolontariatu w Caritas na Białorusi.

Warto też zaznaczyć, że wolontariusze to nie tylko młodzież, to również osoby starsze. Właśnie one są najbardziej stałe i odpowiedzialne spośród wolontariuszy. Co prawda ich jest bardzo mało.

Co należy uczynić, aby owocniej przeżyć okres Wielkiego Postu?

□□□ Otworzyć swoje serce na miłość Chrystusa, a Bóg sam dokona dobrych dzieł w życiu takiej osoby.

Dziękuję za rozmowę.